



*z terażniejszości ku przyszłości  
z wolna podążam... a nawet przyspieszam  
z głębokim odczuciem Boga  
- w myślach i w sercu... nadążam*

## Ks. bp Marek Marczak

Bp pomocniczy archidiecezji łódzkiej

Bardzo bogaty jest dzisiaj stół eucharystyczny, na którym składamy nasze radości i smutki. Stół eucharystyczny jest stołem ofiarnym Jezusa Chrystusa, bo w Jego ofierze – śmierci i zmartwychwstaniu widzimy ofiary także nasze ludzkie, nasze nadzieje.

Wiele padło słów o sp. Ks. Zbigniewie Malinowskim, tyle dat, informacji, słów wdzięczności i wzruszenia, popłynęły łzy wzruszenia i smutku. Wszyscy jak tu jesteśmy stanowimy wspólnotę Kościoła, który pielgrzymuje tam gdzie ks. Zbigniew już dotarł. Ta msza św., ofiara Eucharystyczna jest najlepszą okazją, abyśmy, jako ludzie wierzący będąc razem wyrażali Bogu dziękczynienie.

Archidiecezja łódzka, na której jesteśmy kilka miesięcy temu kończyła obchody 100-lecia swojego istnienia. Ks. Zbigniew ponad ¼ istnienia diecezji tutaj żył, tworzył i siedł za Chrystusem. W życiu każdego z nas zostawił jakiś ślad i to jest ślad miłości do Boga, do Kościoła i do drugiego człowieka.

Człowiek dzisiejszy bardzo różnie reaguje na Ewangelię i Kościół. To, co bardzo przemawia do człowieka to jest piękno. Ks. Zbigniew jak słyszeliśmy był muzykiem, poetą, ogrodnikiem, te wszystkie wymiary piękna, które człowiek tworzy są sposobem wyrażania miłości do Boga, wtedy, gdy brakuje słów albo, kiedy tak przepelnia duszę człowieka miłość do Boga, że nie potrafi tego ubrać w jakieś konkretne stroje. Piękno jest najpiękniejszym sposobem wyrażania miłości.

Dziękujemy, więc Bogu za ten dar i charyzmat odkrywania i tworzenia i przekazywania piękna w muzyce, poezji, a także miłość do natury, którym obdarzył Bóg sp. ks. Zbigniewa. Dziękujemy Bogu za to, że ten ślad jego wrażliwości i jego charyzmatu pozostawił w sercach każdego z nas, którzy tutaj jesteśmy. Dziękujemy Bogu za niego, za jego życie i za jego powołanie, za twórczość, za wrażliwość, dziękujemy za wszystko, co Pan Bóg przez niego zdziałał w jego życiu.

Niech Bóg będzie uwielbiony.